

Sygn. akt IV KK 417/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **K. M.**

skazanego z art. 200 § 1 , art. 202 § 4 i 4a oraz art. 201 § 1 i in. k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 26 lutego 2015 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt XXIII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 4 lutego 2014 r., sygn. akt VII K [...],

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, zwalniając
skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w tej sprawie, K. M. został uznany winnym 5 przestępstw, kwalifikowanych odpowiednio: jednego z art. 200 § 1 i art. 202 § 4 k.k., dwóch z art. 200 § 1 k.k., jednego z art. 202 § 4a k.k., a nadto przestępstwa z art. 291 § 1 w zw. z art. 293 § 1 k.k., którymi pokrzywdzonych zostało kilku małoletnich poniżej lat 15, i po wymierzeniu za nie kar jednostkowych, skazany na karę łączną 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczaniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania oraz z orzeczeniem środków karnych, o jakich mowa w art. 41a § 2 i art. 46 § 1 k.k.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego z urzędu zarzucił obrazę art. 4, 7 i 410 k.p.k. przez oparcie orzeczenia o winie oskarżonego głównie na

obciążających go zeznaniach pokrzywdzonych, z pominięciem dowodów dlań korzystnych oraz art. 173 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie czynności okazania w postępowaniu przygotowawczym, a nadto błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Po rozpoznaniu tego środka odwoławczego, Sąd Okręgowy w K. orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji wywiedzionej od powyższego wyroku Sądu odwoławczego przez dwóch obrońców z wyboru podniesiono zarzuty obrazy art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. przez nieuczestniczenie obrońcy ustanowionego oskarżonemu z urzędu w czynności przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym jednego z małoletnich pokrzywdzonych, a dokonywanego w drodze pomocy prawnej, a nadto obrazę art. 200 § 2 k.p.k. przez pominięcie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność stanu jego zdrowia psychicznego w postępowaniu sądowym oraz art. 173 w zw. z art. 4, 7 i 410 k.p.k. przez nieuwzględnienie zarzutu nieprzeprowadzania okazania oskarżonego małoletnim oraz art. 249 § 1, art. 259 § 1 pkt 1 w zw. z art. 257 § 1, art. 260, art. 251 § 3, art. 167 i 193 k.p.k. przez przyjęcie, że słusznym i zasadnym było zastosowanie względem oskarżonego tymczasowego aresztowania w toku procesu, jak również naruszenie art. 410 w zw. z art. 4 i 7 k.p.k. przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszeń zasady swobodnej oceny dowodów, zaistniałych przed Sądem pierwszej instancji. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie obu wydanych w sprawie wyroków i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. w odpowiedzi na tę skargę wystąpił o uznaniu ją za niezasadną i jej oddalenie.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest wręcz oczywiście bezzasadna, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Jeżeli bowiem chodzi o pierwszy z podniesionych zarzutów, czyli naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., to autorzy kasacji nie dostrzegają, że stosownie do tego przepisu chodzi o sytuację, gdy oskarżony w sytuacjach wskazanych w art. 79 § 1 i 2 oraz art. 80 k.p.k. nie miał obrońcy „w postępowaniu sądowym” lub obrońca taki nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Przepis nie

dotyczy zatem postępowania przygotowawczego, a o taką sytuację chodzi w niniejszej sprawie. Należy przy tym zauważyć, iż nawet na gruncie postępowania sądowego w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że wynikający z art. 79 § 3 k.p.k. obowiązek udziału obrońcy obligatoryjnego w rozprawie i w posiedzeniach sądu nie odnosi się do czynności dowodowych przeprowadzanych przez sąd w trybie pomocy prawnej (zob. postanowienia SN: z dnia 4 kwietnia 2006 r., III KK 297/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 68 i z dnia 24 września 2014 r., IV KK 274/14, LEX nr 1537565, czy wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., III KK 304/08, LEX nr 598087). Niezależnie od powyższego należy też podnieść, że w sprawie niniejszej obrońca z urzędu został ustanowiony oskarżonemu z uwagi na wątpliwości co do jego poczytalności, zaś powołani jeszcze w postępowaniu przygotowawczym biegli psychiatrzy wydali opinię wskazującą, że poczytalność oskarżonego w chwili czynu nie budziła wątpliwości, jak i że może on brać udział w postępowaniu. W świetle zaś art. 79 § 4 k.p.k., w razie opinii o takiej właśnie treści „udział obrońcy w dalszym postępowaniu nie jest obowiązkowy”, a zatem obrona ta ustaje *ex lege*, a samo dalsze funkcjonowanie w procesie obrońcy ustanowionego z urzędu nie ma tu znaczenia. W konsekwencji o zarzucanym naruszeniu w postępowaniu tym mowy być nie może.

Podnoszona następnie w tej kasacji obraza art. 202 § 2 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów w sądowym stadium procesu jest w istocie swej zarzutem kierowanym do Sądu pierwszej instancji. Obrazy tego rodzaju nie podnoszono bowiem w środgu odwoławczym, a obrońcy nie przywołują przy tym art. 440 k.p.k., który umożliwia sądowi odwoławczemu wychodzenie poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. Jako podmioty fachowe powinni zaś pamiętać, że sąd drugiej instancji kontroluje prawidłowość postępowania sądu *meriti* jedynie w zakresie wskazanym przez zarzuty środka odwoławczego. Zupełnie niezrozumiałe są natomiast zarzuty obrazy przepisów związanych ze stosowaniem wobec oskarżonego aresztowania w toku procesu, skoro przedmiotem zaskarżenia kasacją jest wyrok Sądu odwoławczego, a nie postanowienia wpadkowe i to takie, które podlegały odrębnemu zaskarżeniu. Powtórzony w tej kasacji zarzut naruszenia art. 173 k.p.k. jest znów kierowany pod adresem Sądu pierwszej instancji, a autorzy kasacji kontestują jedynie wywody

Sądu odwoławczego zawarte na k. 585-585v, gdzie wskazano, jakie to okoliczności spowodowały brak okazania, jako że oskarżony był osobiście znany przez niektórych pokrzywdzonych. Nie jest również zarzutem związanym z procedowaniem przez Sąd odwoławczy podnoszona w tej kasacji obraza art. 410 w zw. z art. 4 i 7 k.p.k., jako że – jak już wyjaśniono – kontrolował on jedynie wyrok Sądu *meriti* w zakresie wskazanym przez zarzuty apelacji, a skarżący nie podnoszą bynajmniej, aby Sąd ten nie sprostął wymogom uzasadnienia orzeczenia, o jakich mowa w art. 457 § 3 k.p.k. Kwestię zaś obrazy tych przepisów, podnoszoną w środku odwoławczym, Sąd Okręgowy szczegółowo analizował w uzasadnieniu swego orzeczenia, mając na względzie poszczególne dowody, na których opierał się Sąd pierwszej instancji (k. 585v-586). I w tym wypadku zatem zarzut ten, nieprawidłowo zresztą podniesiony, kontestuje jedynie argumentację Sądu Okręgowego.

Powyższe wskazuje, że w sprawie niniejszej nie miało miejsce żadne z uchybień podnoszonych w kasacji, a Sąd Najwyższy nie stwierdza też, aby zaistniało w owym postępowaniu jakiegokolwiek inne naruszenie z art. 439 § 1 k.p.k., które nakazywałoby z urzędu uchylić wydane orzeczenie. Dlatego też kasację tę oddalono jako oczywiście bezzasadną, zwalniając skazanego - podobnie jak to uczyniły Sądy obu instancji - od kosztów sądowych, tu postępowania kasacyjnego (art. 624 § 1 k.p.k.). Wprawdzie dla wniesienia tej skargi skazany ustanowił dwóch obrońców z wyboru, ale nie przesądza to jeszcze, że dysponuje on środkami uzasadniającymi obciążenie go tymi kosztami. Od dnia 10 stycznia 2013 r. przebywa on bowiem w jednostce penitencjarnej, a w toku procesu wykazano, że nie posiada on żadnych źródeł dochodu. Niewykluczone zatem, że wydatki na obronę z wyboru wyłożyli członkowie jego rodziny. Przy obciążaniu skazanego kosztami postępowania kasacyjnego nie chodzi zaś o to, aby owe koszty pokrywali jego bliscy.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie. Mając zaś na uwadze sposób formułowania zarzutów tej skargi, i to w 20. roku od jej powrotu do polskiego procesu karnego, Sąd Najwyższy zdecydował o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego orzeczenia.

